

Sygn. akt I ACa 466/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Sędziowie: SA Edyta Mroczek (spr.)

SA Joanna Wiśniewska-Sadowska

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko N. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt XXIV C 1000/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz N. T. kwotę 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. zasądza od (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz N. T. kwotę 5050 (pięć tysięcy pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Edyta MroczekKatarzyna Jakubowska-PogorzelskaJoanna Wiśniewska-Sadowska

I ACa 466/18

UZASADNIENIE

W pozwie z 12 kwietnia 2017 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od N. T. kwoty 101.896,93 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 27 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu roszczenia powód wskazał, że 9 grudnia 2013 roku zawarł z pozwanym umowę kredytu w kwocie 123.213,30 zł. Przedmiotowa umowa została przez powoda wypowiedziana 30 listopada 2016 r. i od tego momentu zaczął naliczać umowne odsetki karne od zaległego kapitału. Według wyciągu z ksiąg bankowych powoda kwota zadłużenia pozwanego na dzień jego wystawienia, tj. 26 stycznia 2017 r. wynosiła 101.896,93 zł.

W dniu 13 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości .

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu. Podniósł zarzut nieważności umowy, wskazał, że złożone przez powoda do akt kserokopie, niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dokumentami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego i nie mogą stać się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Ponadto pozwany podniósł, iż powód nie wykazał, aby osoby zawierające w jego imieniu umowę kredytu z pozwanym były do tego umocowane, a także by kredyt został uruchomiony i kwota wynikająca z umowy została udostępniona pozwanemu. W ocenie pozwanego powód nie przedstawił wiarygodnych wyliczeń co do wysokości zobowiązania pozwanego. Nadto, pozwany podniósł, że wzorzec umowy nie został mu doręczony przed jej zawarciem zgodnie z obowiązkiem z art. 384 § 1 k.c., a w związku z tym nie był on nim związany. Zdaniem pozwanego, powód nie dopełnił również obowiązku informacyjnego co do zmiennej stopy oprocentowania kredytu i kształtował wysokość oprocentowania w oparciu o nieskuteczne blankietowe postanowienia. A ponadto niesłusznie obciążono go kosztami ubezpieczenia kredytu oraz opłatami za czynności bankowe. Zdaniem pozwanego wypowiedzenie umowy kredytu było bezskuteczne, zaś umowa, z której powód wywodzi roszczenie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i narusza interesy pozwanego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r. zasądził od N. T. na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 101.896,93 złotych wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 94.420,05 złotych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie wyższymi niż odsetki maksymalne od dnia 27 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; oraz zasądził kwotę 10.512 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż N. T., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), zawarł 9 grudnia 2013 r. z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu nr (...), na podstawie której bank udzielił mu kredytu w kwocie 123.213,30 zł, zaś N. T. zobowiązał się do spłaty kredytu w ratach.

Regulamin kredytowania działalności gospodarczej w (...) Bank (...) S.A. w ramach linii biznesowej (...) Bank, Tabela oprocentowania środków dla przedsiębiorców w (...) Bank (...) S.A. w ramach linii biznesowej (...) Bank oraz Tabela prowizji i opłat bankowych pobieranych od przedsiębiorców w (...) Bank (...) S.A. w ramach linii biznesowej (...) Bank były integralnymi częściami umowy kredytu nr (...).

Z uwagi na niewywiązywanie się przez N. T. z warunków spłaty kredytu, (...) Bank pismem z 14 października 2016 r. wypowiedział umowę kredytu i wezwał kredytobiorcę do zapłaty kwoty 97.26,25 zł w terminie 30 dni. Jednocześnie bank poinformował N. T., że wypowiedzenie nie wywoła skutków prawnych, jeżeli w terminie 30 dni ureguluje zaległe raty kredytu w kwocie 7.956,14 zł. Pismo zostało doręczone N. T. 3 listopada 2016 r. Pozwany nie uregulował jednak zaległych rat ani nie spłacił zadłużenia wobec banku.

Na dzień 26 stycznia 2017 r. zadłużenie N. T. z tytułu kredytu nr (...) wynosiło 101.896,93 zł.

Dnia 28 października 2016 r. doszło do zmiany nazwy banku z (...) Bank (...) S.A. na (...) Bank S.A.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o złożone w sprawie dokumenty oraz wydruki, które uznał za wiarygodne. Wskazał, że dokumenty w postaci umowy kredytu, wypowiedzenia umowy, potwierdzenia doręczenia wypowiedzenia były poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda, będącego adwokatem, a zatem spełniały warunki z art. 129 § 2 k.p.c. Natomiast wyciąg z ksiąg bankowych został złożony w oryginale. Nie sposób zatem odmówić wymienionym dokumentom mocy dowodowej.

Co do wydruków, które nie zawierały podpisu upoważnionych pracowników powoda, Sąd potraktował je jako inne środki dowodowe w myśl art. 309 k.p.c. Przy tym należało zauważyć, że wydruki nie dowodziły zasadniczych

kwestii, tj. faktu istnienia zobowiązania pozwanego czy jego wymagalności, lecz były pomocne w ocenie zasadności poszczególnych elementów roszczenia powoda. Obrazowały bowiem sposób wyliczenia roszczenia powoda.

Sąd zważył również, że wydruki złożone przez powoda w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty nie były objęte prekluzją z art. 207 § 6 k.p.c., ponieważ stanowiły reakcję na zarzuty pozwanego. Przedłożone przez powoda załączniki stanowiły jedynie rozwinięcie i potwierdzenie twierdzeń powoda zawartych w pozwie, co oznacza, że nie mogą być uznane za spóźnione w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2017 r., I ACa 561/16, LEX nr 2449740).

Odnosząc się do zarzutów pozwanego odnośnie ważności umowy, w tym umocowania osób, które działały w imieniu banku przy jej zawarciu, Sąd Okręgowy wskazał, że co prawda powód nie przedłożył stosownych pełnomocnictw osób działających w imieniu banku w dacie zawarcia umowy, ale ich umocowanie należało oceniać w świetle art. 97 k.c. Zgodnie z tym przepisem osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Zawieranie umów kredytu jest typową czynnością wykonywaną przez banki w ich oddziałach. Uprawnionym jest zatem wniosek, że umowa nr (...) jako zawarta w oddziale banku została zawarta przez osoby do tego umocowane, tym bardziej, że na pieczęciach zostały wskazane zajmowane przez nie stanowiska, tj. kierownik oddziału i opiekun klienta biznesowego. Na uwagę zasługiwał fakt, że umowa była wykonywana zarówno przez powodowy bank, jak i samego pozwanego, co również świadczy o odpowiednim umocowaniu zawierających ją osób. W przeciwnym wypadku nie doszłoby do uruchomienia kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty nieotrzymania wzorca umowy, a także Regulaminu Kredytowania, Tabeli Opłat i Prowizji oraz Tabeli Oprocentowania, a co za tym idzie niezapoznania się z treścią umowy. W § 9 umowy kredytu znajduje się oświadczenie pozwanego o zapoznaniu się z wymienionymi dokumentami. Na każdej stronie umowy znajdują się parafy pozwanego, a na końcu umowy jego podpis. Pozwany zawarł umowę jako osoba dorosła i z żadnych dokumentów nie wynika, by w dacie jej zawarcia był pozbawiony zdolności do czynności prawnych. W związku z powyższym brak podstaw, by uznać, że nie zapoznał się z dokumentami, których znajomość zadeklarował i potwierdził swoim podpisem. Nie ulega wątpliwości, że dorosła i rozsądna osoba powinna zdawać sobie sprawę z konsekwencji niezapoznania się z dokumentem, na którym składa swój własnoręczny podpis, tym bardziej, że pozwany zawarł kwestionowaną umowę jako przedsiębiorca. Jeżeli nawet pozwany nie zapoznał się przed zawarciem umowy z jej treścią, to jedynie jego obciążają negatywne skutki takiego zachowania. Ponadto, podnoszenie po pięciu latach od dnia zawarcia umowy ww. zarzutów uznać należy jedynie za taktykę procesową pozwanego, która nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentach zebranych w sprawie i pozostaje bez wpływu na treść stosunku łączącego strony.

Pozwany podniósł również, że umowa zawierała klauzule abuzywne, szczególnie w zakresie zmiennego oprocentowania pozostawiała bankowi uprawnienie do jego arbitralnego określenia, a co za tym idzie pociągała za sobą istotne pokrzywdzenie strony słabszej umowy.

W tej kwestii Sąd Okręgowy przypomniał treść art. 385¹ § 1-4 k.c. i podkreślił, iż pozwany zawarł umowę jako przedsiębiorca, co wyraźnie wynika z treści umowy. Przy czym nie ma znaczenia, iż obecnie pozwany zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej, skoro w chwili zawarcia umowy pozostawał profesjonalnym uczestnikiem obrotu. W związku z tym przepisy o braku związania klauzulami abuzywnymi nie znajdują do niego zastosowania.

Odnosząc się zaś do kwestii braku wykazania istnienia wierzytelności, jej wymagalności i wysokości, Sąd wskazał, iż powód dochodził zapłaty kwoty 101.896,93 zł, na którą składały się: kwota niespłaconego kapitału w wysokości 94.420,05 zł, kwota odsetek umownych za korzystanie z kapitału za okres od dnia wypłaty środków kredytu do dnia rozwiązania umowy w wysokości 3.586,35 zł, kwota opłat i prowizji bankowych w kwocie 1.720 zł oraz kwota odsetek umownych za opóźnienie za okres od 10 stycznia 2014 r. do 26 stycznia 2017 r. Na poparcie istnienia roszczenia powód złożył poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię umowy łączącej strony, która jest wiarygodnym dowodem na powstanie zobowiązania powoda. Zdaniem Sądu ww. dowód w sposób wystarczający potwierdza fakt powstania

zobowiązania między stronami, tym bardziej, że umowa ta była wykonywana przez pozwanego, który spłacił część kredytu.

Za niezasadny uznano zarzut pozwanego dotyczący braku wypłaty kwoty kredytu przez bank. Pozwany nie wykazał, aby po zawarciu umowy domagał się takiej wypłaty, a podnoszenie takiego zarzutu pięć lat od dnia zawarcia umowy o kredyt stanowi w ocenie Sądu jedynie linię obrony pozwanego.

Wysokość roszczenia powoda wynikała przede wszystkim z wyciągu z ksiąg bankowych powoda. Mimo, że wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy dokumentu urzędowego, to nadal zachowuje moc dokumentu prywatnego i wraz z załączonymi do pozwu dokumentami, m. in. umową kredytu udowadnia fakt istnienia zobowiązania pozwanego z tytułu spłaty kredytu oraz wydrukami rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu argumentacja pozwanego co do braku wykazania zobowiązania i jego wysokości nie zasługiwała na uwzględnienie. Skoro pozwany nie zgadzał się z wyliczeniami przedstawionymi przez powoda powinien był podnieść konkretne zarzuty kwestionujące prawidłowość wyliczeń lub przynajmniej podjąć inicjatywę dowodową przez złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawidłowości przedstawionego przez powoda rozliczenia kredytu. Tymczasem stanowisko pozwanego sprowadzało się jedynie do kwestionowania twierdzeń powoda, co w ocenie Sądu nie mogło prowadzić do skutecznego zakwestionowania dowodów przedłożonych przez powoda.

Powód przedłożył do akt sprawy także dowód wypowiedzenia pozwanemu umowy o kredyt, w treści którego wskazano przyczynę wypowiedzenia, którą stanowiło opóźnienie w spłacie wymagalnych rat kredytu. Przyczyna ta była niewątpliwie zgodna z treścią regulaminu kredytu wiążącego strony. W treści wypowiedzenia powód wskazał wprawdzie, że zapłata zaległych rat spowoduje ustanie skutków wypowiedzenia, ale nie sposób uznać, że postanowienie to stanowiło warunkowe wypowiedzenie umowy. Dokument z uwagi na swój tytuł i zawarte w nim oświadczenia nie pozostawia wątpliwości, że stanowi wypowiedzenie pozwanemu umowy o kredyt nr (...). Możliwość wstrzymania skutków wypowiedzenia przez zapłatę zaległości nie stanowi niejednoznacznego oświadczenia. Jest to jedynie jeden ze sposobów na odwrócenie skutków wypowiedzenia i szansa dla pozwanego na kontynuację stosunku zobowiązaniowego. W ocenie Sądu nie jest to warunek zawieszający, a treść dokumentu nie budzi wątpliwości odnośnie do intencji powoda.

Pozwany szeroko powoływał się na orzecznictwo sądów w zakresie niemożności połączenia wezwania do zapłaty zaległych rat wraz z wypowiedzeniem umowy kredytu w jednym piśmie, jednak w ocenie Sądu przywoływane fragmenty orzeczeń przytaczane były jedynie wrywkowo dla poparcia twierdzeń pozwanego bez uwzględnienia kontekstu całego orzeczenia. Przykładem może być powołany przez pozwanego wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, w którym Sąd Najwyższy krytycznie wypowiedział się o kumulowaniu wskazanych elementów w jednym piśmie, jednak dotyczyło to sytuacji, w której wierzyciel był zobowiązany do wyczerpania postępowania upominawczego wobec kredytobiorcy. W niniejszej sprawie procedura taka nie była przewidziana umową kredytu ani regulaminem, zaś dla wypowiedzenia wystarczające było stwierdzenie opóźnień kredytobiorcy w spłacie kredytu. Pozwany pominął również, że w powoływanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał na swe orzeczenie z 24 września 2015 r., V CSK 698/14, w którym dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt, w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach.

W treści wypowiedzenia powód jasno wskazał kwotę zaległego kredytu, jak również wysokość zaległych rat. Do akt sprawy został również przedłożony dowód doręczenia ww. wypowiedzenia pozwanemu. Mając na względzie datę, z jakiej pochodzi potwierdzenie odbioru, zbieżne z datą w nagłówku na dokumencie wypowiedzenia, a także fakt, że nadawcą pisma był Departament Windykacji banku, zdaniem Sądu stanowi ono niewątpliwie potwierdzenie doręczenia wypowiedzenia pozwanemu. Pozwany nie przedstawił przy tym żadnych dowodów na to, by w spornym okresie otrzymał od powoda inne dokumenty i by potwierdzenie odbioru, opatrzone jego podpisem, odnosiły się do innych dokumentów. Nie sposób uznać zatem za uzasadnione argumentów pozwanego, jakoby powód

nie udowodnił, że wypowiedzenie umowy nie zostało doręczone pozwanemu. Do akt postępowania załączono również pełnomocnictwo osoby, która podpisała dokument wypowiedzenia w imieniu banku do podpisywania takich oświadczeń. W związku z tym należało uznać, że wypowiedzenie umowy kredytu pozwanemu dokonane przez powoda było skuteczne.

Mając na względzie zasadność powództwa w zakresie roszczenia o zapłatę kapitału kredytu, datę doręczenia pozwanemu dokumentu wypowiedzenia oraz termin wypowiedzenia przewidziany w regulaminie, zgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami ustawy Prawo Bankowe, zdaniem Sądu powództwo również w zakresie żądania zapłaty odsetek umownych zasługiwało na uwzględnienie.

W dokumencie wypowiedzenia powód wskazał bowiem pozwanemu, że w przypadku braku spłaty zaległych rat cała wierzytelność stanie się wymagalna i wyznaczył 30 dniowy okres wypowiedzenia umowy. Po upływie przedmiotowego okresu pozwany był zatem zobowiązany do zapłaty zaległej kwoty kapitału kredytu. Uwzględniając więc datę doręczenia pozwanemu dokumentu wypowiedzenia, tj. 3 listopada 2016 r., okres wypowiedzenia i czas na zapłatę wierzytelności, pozwany od 4 grudnia 2016 r. pozostawał niewątpliwie w opóźnieniu z zapłatą zaległego kapitału kredytu w kwocie 94.420,05 zł. Natomiast przed 4 grudnia 2016 r. odsetki te były należne od poszczególnych niespłaconych rat kredytu.

Wyliczenie odsetek zostało przedstawione przez powoda w raporcie zawierającym kalkulację odsetek za zwłokę, który Sąd ocenił na podstawie art. 309 k.p.c. W związku z powyższym Sąd uwzględnił powództwo o zasądzenie odsetek umownych, będącymi odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 1 i 2 k.c., zarówno w zakresie skapitalizowanych odsetek, jak i odsetek nieskapitalizowanych od dnia następnego po wystawieniu wyciągu z ksiąg bankowych.

Wątpliwości nie budziła również zasadność roszczenia o zasądzenie niespłaconych odsetek umownych za korzystanie kapitału oraz kwot prowizji i opłat. Odsetki za korzystanie z kapitału zostały naliczone za okres 10 grudnia 2013 r., tj. dnia następnego po uruchomieniu kredytu do 1 grudnia 2016 r., a zatem niewątpliwie w okresie obowiązywania umowy, kiedy kwota kredytu pozostawała w dyspozycji pozwanego. Wysokość odsetek została naliczona w oparciu o stawkę WIBOR 3M, zgodnie z historią naliczania odsetek przedłożoną przez powoda. Wskazane wyżej uwagi dotyczące mocy dowodowej raportu o odsetkach znajdują również tu zastosowanie. Naliczone przez powoda opłaty wynikały z Tabeli opłat i prowizji, będącej integralną częścią umowy i były to 1000 zł z tytułu wypowiedzenia umowy oraz 720 zł z tytułu monitów oraz opłat należnych z tytułu administrowania rachunku pozwanego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 5.095 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany, który zaskarżył je w całości zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 120 k.c. w zw. z art. 75 ust. 1 w zw. z art. 89 k.c. ustawy Prawo Bankowe poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda jest wymagalne, w rzeczywistości natomiast powód nie wypowiedział skutecznie umowy kredytu i nie zachował wymogów określonych w art. 75 c Pr. Bank.,

2) art. 6 k.c. w zw. z art. 69 Pr. Bank. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód dowiódł fakt przekazania środków pieniężnych na rzecz pozwanego,

3) art. 384 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, że skoro w umowie zostało zawarte postanowienie, iż wzorzec umowy został dostarczony pozwanemu przed podpisaniem umowy a na umowie widnieją podpisy pozwanego, to skoro kredytobiorca nie udowodnił odmiennego stanu rzeczy należy przyjąć, iż

wzorzec ten został prawidłowo doręczony drugiej stronie, w rzeczywistości natomiast tak się nie stało a pozwany nie miał obowiązku na przedłożenie przeciwdowodu, potwierdzającego odmienny stan faktyczny,

4) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że umowa kredytu, nie zawierała niedozwolonych klauzul umownych ergo powód udowodnił wysokość roszczenia zawartego w pozwie,

II. naruszenie prawa procesowego tj.:

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego skutkujące błędnym ustaleniem stanu faktycznego przyjętego za podstawę wyrokowania, który miał wpływ na treść wyroku poprzez uznanie, że dokumenty złożone do akt sprawy przez powoda w tym w szczególności wyciąg z ksiąg bankowych, dowodzą wypłacenia środków pieniężnych przez powodowy bank na rzecz pozwanego jak również istnienia i wysokości roszczenia objętego żądaniem pozwu, ponadto Sąd I instancji dokonał błędnego przyjęcia, iż pozwanemu zostało doręczone pismo zawierające bezwarunkowe oświadczenie o wypowiedzeniu umowy,

6) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie co miało wpływ na błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, który niewłaściwie uznał, że wyciąg z ksiąg bankowych stanowi dowód na potwierdzenie wysokości i zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu,

Mając na względzie powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zwolnienie pozwanego z ponoszenia kosztów sądowych na zasadzie art. 102 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, jak również kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o: uchYLENIE zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi orzeczenie o dotychczasowych kosztach postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji, w szczególności co do zawarcia w dniu 9 grudnia 2013 r. umowy kredytowej, co do przyjęcia, iż pozwany nie wywiązywał się z obowiązku spłaty zadłużenia, co skutkowało skierowaniem do niego pisma z dnia 14 października 2014 r. wypowiedzającego umowę kredytu i przyjmuje je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podziela natomiast oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pismo z dnia 14 października 2016 r. stanowiło skutecznie wypowiedzenie łączącej pozwanego z powodowym bankiem umowy kredytowej. Stwierdzenie skuteczności wypowiedzenia umowy jest koniecznym warunkiem uznania zasadności wytoczonego powództwa. Tylko bowiem w takim wypadku doszłoby do postawienia całej niespłaconej kwoty kredytu w stan wymagalności.

Z treści pisma z dnia 14 października 2016 r. wynika, że bank wypowiedział umowę kredytową i wezwał pozwanego do spłaty zaległości w terminie 30 dni roboczych od otrzymania pisma. Jednocześnie bank poinformował N. T., że wypowiedzenie nie wywoła skutków prawnych, jeżeli w terminie 30 dni ureguluje zaległe raty kredytu w kwocie 7.956,14 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak skonstruowanym pismem bank nie mógł skutecznie wypowiedzieć pozwanemu umowy. Powyższe pismo nie spełnia bowiem wymogów określonych w art. 75c ust. 1 – 6 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Na wniosek kredytobiorcy Bank powinien umożliwić mu restrukturyzację zadłużenia, poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Restrukturyzacja, o której mowa w ust.

1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację.

Powyższa regulacja została wprowadzona ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych ustaw (Dz. U. z dnia 12 listopada 2015 r., poz. 1854). Z artykułu 12 tej ustawy wynika natomiast, że „banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, dostosują swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Powyższe oznacza, iż w dacie wypowiedzenia umowy kredytu tj. 14 października 2016 r. powodowy bank był zobowiązany do uprzedniego wdrożenia procedury wynikającej z przepisu art. 75c Prawa bankowego. Zgodnie z określoną ustawą procedurą w pierwszej kolejności powód winien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2, następnie odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu. Przepis art. 75c prawa bankowego ma charakter semidyspozytywny, co oznacza, że może być zmieniony w umowie kredytu albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy (np. przez wydłużenie terminu na złożenie wniosku w sprawie restrukturyzacji kredytu). (vide T. Czech w publikacji: Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, opublikowano: M.Pr.Bank. 2016/12/66- 78 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14.01.2019 r., V ACa 93/18 lex nr 2668705).

Z opisanej wyżej regulacji wynika zatem, iż w sytuacji opóźnienia w spłacie kredytu przez kredytobiorcę, bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy, bez uprzedniego zastosowania przewidzianej w art. 75 c Prawa bankowego procedury. Powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, że przed wypowiedzeniem umowy kredytu wdrożył w/w procedurę. Powód nie zachował wymagań dotyczących wezwania pozwanego do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni, ani poinformowania go o możliwości złożenia w tym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Nie ulega wątpliwości, iż bank jako profesjonalista winien prowadzić czynności upominawcze zgodnie z dyspozycją art. 75 c Prawa bankowego. Ratio legis tego przepisu polega na ułatwieniu kredytobiorcy spłaty kredytu w przypadku pojawienia się przejściowych trudności i uniknięcia najbardziej dotkliwego skutku w postaci wypowiedzenia umowy i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wymagalności. Z kolei połączenie w jednym piśmie wypowiedzenia i wskazania, że zapłata zaległości spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia w istocie czyni iluzorycznym postępowanie upominawcze, a wypowiedzenie umowy niejednoznacznym. Wypowiedzenie umowy stanowi prawo kształtujące i nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być uznane pismo, w którym powód stwierdza, "że uregulowanie wskazanego w piśmie zadłużenia w określonym terminie spowoduje, iż wypowiedzenie nie będzie wywoływało żadnych skutków prawnych i będzie traktowane przez bank jako niebyłe i niezłożone". Takie oświadczenie banku nie daje drugiej stronie jasności co do rzeczywistej jego treści. Wątpliwości budzi zwłaszcza sposób liczenia okresu wypowiedzenia oraz jaka kwota wykorzystanego kredytu i odsetek będzie wymagalna z chwilą upływu terminu wypowiedzenia.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.09.2015 r. w sprawie V CSK 698/14 zgodnie, z którym wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wymówienia nie może być czynnością, nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet jeśli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dotkliwych, odpowiednich wezwań. Temu właśnie służy procedura określona w art. 75 c Prawa bankowego.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że oświadczenie Banku zawarte w piśmie z dnia 14 października 2016 r., nie mogło wywrzeć skutku w postaci skutecznego wypowiedzenia umowy z uwagi na niezachowanie procedury przewidzianej dyspozycją art. 75c Prawa bankowego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny zauważa, iż skoro przepis art. 75c ustawy Prawo bankowe ma charakter bezwzględnie obowiązujący, tym samym wypowiedzenie umowy kredytu nie może być konwalidowane poprzez doręczenie pozwanemu odpisu pozwu. Sprzeciwiają się temu zarówno charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu, jego skutki, jak również brak spełnienia rygorów wynikających z treści przytoczonego artykułu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.01.2019 r. V ACa 93/18).

Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 75c ustawy Prawo bankowe skutkujące zmianą zaskarżonego wyroku, czyni bezprzedmiotowym odnoszenie się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, jako nie mających wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że powództwo oddalił. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą postępowanie w sprawie. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego za I instancję w wysokości wynikającej z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015.1800 z późn. zm.), wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego za II Instancję w wysokości wynikającej z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 tego rozporządzenia oraz opłata od apelacji w kwocie 1000 zł.

Joanna Wiśniewska – Sadowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Edyta Mroczek